



TYGODNIK SALWATORSKI

21.03.04 r. • PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE • NR 12 (483) 1 • Rok 11

DROGA KRZYŻOWA

KORRESPONDENCJA Z RZYMU

STACJA DZIESIĄTA

Jezus ukrzyżowany

Z Ewangelii według św. Marka (15, 24):

Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać.

ROZWAŻANIE

Kalwaryjskie wzgórze.
Trzy krzyże.

Z minuty na minutę wypełniają się starożytne proroctwa:

"Przebodli ręce i nogi moje ..." (Ps 22, 17);

"w Jego ranach jest nasze zdrowie" (Iz 53, 5).

Wyrok został wykonany:

Święte ręce Boga

ręce, które błogosławiły,

ręce, które uzdrawiały,

ręce czyniące cuda,

a równocześnie spracowane ręce człowieka

teraz zostały unieruchomione przez gwoździe

i już nic nie mogą uczynić.

Święte stopy Boga,

kiedyś znaczące ślady na piasku,

uświęcające izraelską ziemię,

wytarczające drogę,

teraz, przebite gwoźdźmi, są nieruchome.

One je przebiły,

one je przytwierdziły do drzewa krzyża.

Nimi zadano wielkie cierpienie,

kolejne rany, z których płynie

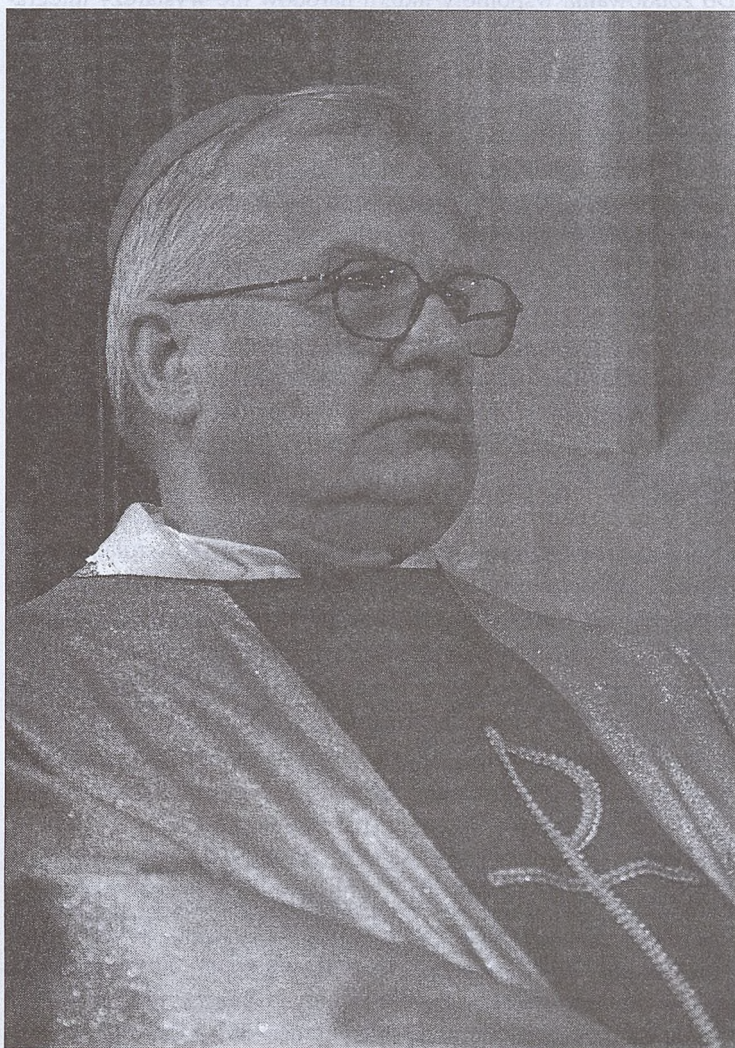
przenajświętsza i drogocenna Krew Zbawiciela

Krew zmywająca grzechową zmasę,

dokończenie na str. 6-7

NOWY PRZEWODNICZĄCY KOMISJI EPISKOPATU POLSKI

ABP JÓZEF MICHALIK



PIOTR TUMIDAIŃSKI

W czwartek 18 marca o godz. 12.00 na konferencji prasowej zorganizowanej na zakończenie 326. Zebrania Plenarnego Komisji Episkopatu Polski poinformowano o wyniku głosowania biskupów. Nowym przewodniczącym KEP został abp Józef Michalik. Przewodniczący ma 63 lata, jest stałym felietonistą „Niedzieli”. Obronił doktorat z teologii. Swoje poglądy wyraża jasno, ale dosadnie.

„Nie wyznaczam żadnego programu, bo stworzy go historia, czas i ludzie” - takimi słowami Prymasa Tysiąclecia przytoczył abp Michalik po wyborze.

Wiceprzewodniczącym został metropolita poznański arcybiskup Stanisław Gądecki.

szerzej na str. 4-5

REKOLEKCJE PARAFIALNE

W najbliższą niedzielę - 28 III - rozpoczniemy rekolekcje wielkopostne. Kazania dla dorosłych będzie głosić na wszystkich Mszach św. O. Marek Pieńkowski (OP).

W niedzielę 28 III o godz. 9.00 kazanie rekolekcyjne dla młodzieży wygłosi O. Tomasz Marjański (OP).

W kolejnym numerze Tygodnika opublikujemy rozmowy z rekolekcyjnistami.

PRZYWRÓĆMY DUCHA EUROPIE! PRZESŁANIE DO EUROPEJCZYKÓW

ZJAZD GNIEŃSKI "EUROPA DUCHA"

My, chrześcijanie różnych wyznań, ze Wschodu i Zachodu Europy, zgromadzeni na Piątym Zjeździe Gnieźnieńskim, odbywającym się w przededniu kolejnego etapu europejskiej integracji, zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, których łączy troska o przyszłość naszego kontynentu: Przywróćmy ducha Europie!

Rozszerzenie Unii Europejskiej o kolejne dziesięć krajów to przełomowy etap historii, który wzywa do refleksji nad fundamentami jedności Starego Kontynentu. Chcąc odkryć sens procesu zjednoczeniowego, Europa musi na nowo odnaleźć swoją duszę. Do zbudowania wspólnoty ludzi i narodów nie wystarczy integracja na poziomie polityki i ekonomii. Z uwagą wysłuchaliśmy przesłania Jana Pawła II, który wskazał, iż „w łonie rozszerzającej się Wspólnoty Europejskiej pojawia się pokusa oddzielenia teraźniejszości od historii, kultury od tradycji, a w końcu polityki i ekonomii od wartości duchowych, które stanowią fundament europejskiej tożsamości”. Europa potrzebuje dziś nowych duchowych katedr - jako fundamentów, na których mogłaby się wesprzeć.

Spotykając się w Gnieźnie z wielkimi współczesnymi świadkami wiary, doświadczyliśmy, że - mimo wyraźnego kryzysu religijności - Europa jest miejscem wciąż żywej inspiracji duchowej. Niespotykana fala laicyzacji, charakterystyczna dla Europy XX stulecia, wydaje się tracić swój impet. Europa ducha to nie tylko historyczne źródło tożsamości kontynentu, lecz także szansa na przyszłość. Dowodzi tego rozkwit nowych ruchów i wspólnot apostołskich, często tworzonych i kierowanych przez ludzi świeckich. Ich dynamizm jest znakiem nowej wiosny Kościoła, którą w proroczy sposób zapowiada Jan Paweł II. Jeśli ta wiosna ma nadejść, to całe współczesne chrześcijaństwo potrzebuje głębokiej odnowy, nowego języka - prostego i fascynującego swą głębią - i nowego zaangażowania w służbę bliźnim. Wyznawcy Chrystusa powinni zaś być Jego autentycznymi świadkami.

Jako członkowie różnych Kościołów chrześcijańskich spotkaliśmy się w Gnieźnie, przy grobie św. Wojciecha, biskupa niepodzielnego Kościoła Wschodu i Zachodu. Doświadczyliśmy tu, że nie będzie wspólnej Europy, jeśli chrześcijanie będą nadal tak dramatycznie podzieleni! Nasz kontynent - jak nigdy w historii - potrzebuje dziś wspólnego świadectwa chrześcijan. Podział chrześcijan jest nie tylko główną przeszkodą dla wiarygodności Kościoła, ale również przeszkodą dla pokoju. Chcąc skutecznie nieść Chrystusa dzisiejszej Europie, musimy dać świadectwo naszej jedności w różnorodności, przetrwać istniejące wśród nas podziały, dać światu świadectwo przebaczenia, pojednania i braterstwa, w duchu cywilizacji miłości.

Europa ducha to Europa, która nie żyje dla siebie samej. Europa jest i ma pozostać domem otwartym dla wszystkich, gdzie w szczególności chronione są osoby najsłabsze: niepełnosprawni, uchodźcy i imigranci. Europa to uniwersalność i otwarcie się na innych. Powinna być wzorem wolności, solidarności, sprawiedliwości, pokoju i pojednania; winna zwłaszcza solidarnie chronić życie każdego człowieka, od poczęcia do naturalnej śmierci. Nie domagamy się przywilejów dla wyznawców Chrystusa. Pragniemy,

aby szanowane były prawa wszystkich wierzących, także przedstawicieli innych religii - judaizmu i islamu - które tak wiele wniosły do wspólnego, europejskiego dziedzictwa. Oczekujemy, że w Traktacie Konstytucyjnym Unii Europejskiej dziedzictwo to zostanie uszanowane, z uwzględnieniem chrześcijańskich korzeni europejskiej kultury. Odejście od tradycji chrześcijańskiej byłoby duchową samozagładą. Jesteśmy świadomi, że to właśnie świętość leży u korzeni Europy - nie tylko dawnej, ale również tej, którą dzisiaj budujemy.

My, przedstawiciele licznych organizacji laickich, uważamy, że jedność Europy to sprawa zbyt ważna, by zostawić ją wyłącznie politykom. Europa ducha musi rodzić się w spotkaniu obywateli. Wszystkich, którym bliska jest wizja Europejskiej Wspólnoty Ducha, zachęcamy do osobistego wysiłku na rzecz jej tworzenia. Trzeba, abyśmy wnieśli do Europy pogłębioną wizję osoby ludzkiej, realizm naszej ascetycznej duchowości i autentyzm wspólnoty życia. Można to czynić przez modlitwę, pracę, zaangażowanie społeczne.

Taka będzie Europa, jacy będziemy my - nasze małżeństwa i rodziny, nasze gminy i parafie, nasze Kościoły i budowane przez nas społeczeństwo obywatelskie. Przyszłość Europy zależy przede wszystkim od Europejczyków - od nas samych. Europa ducha zależy od nas.

Gniezno, 14 marca 2004 r.

Podpisali członkowie V Zjazdu Gnieźnieńskiego

Spotkanie z Antonim Dudkiem

Z inicjatywy Zwierzynieckiego Komitetu Obywatelskiego, 15 marca odbyło się spotkanie z Antonim Dudkiem - autorem książki „Reglamentowana rewolucja”. Tematem książki jest rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce w latach 1988 - 1990.



PERŁA RENESANSU W GOŁĘBIU W POTRZEBIE!

W Gołębiu, wsi leżącej na północ od Puław, przy rzadkiej urody kościele zbudowanym w stylu manierystycznym (I poł. XVII w.), stoi domek loretański. Chronologicznie jest pierwszym domkiem loretańskim wzniesionym w granicach ówczesnego państwa polskiego. Ufundował go Jerzy Ossoliński, starosta gołębski, późniejszy wielki kanclerz koronny. Poświęcenie nastąpiło 12 września 1638 roku.

Kult Matki Bożej Loretańskiej rozwinął się w późnym średniowieczu, po przeniesieniu domku Maryi z Nazaretu do środkowej Italii, do Loreto. Tłumnie odwiedzana budowla w Loreto zyskała na początku XVI w. renesansową oprawę projektu Bramante. Jerzy Ossoliński, który posłował do papieża Urbana VIII, ślubował, że w razie powodzenia misji wystawi w Polsce Dom Loretański. Słowa dotrzymał. Domek gołębski jest dwukrotnie wyższy od oryginału, wolno stojący. Mroczne wnętrza oświetla owalny otwór w sklepieniu i małe zakratowane okienko, przez które miał wnikać Archanioł Gabriel. Rzeźbę Matki Bożej przywiózł z Włoch sam Ossoliński. Figurka wykonana z drewna, pokryta olejną polichromią, przystrojona była w bogate suknie, darowane przez kanclerzynę Ossolińską. U wejścia stała alabastrowa kropielnica, ofiarowana przez księżnę Izabelę Czartoryską. Ściany Domku pokryte były czerwonym adamaszkiem. Wnętrze było rozświetlone również przez kilkanaście lamp. Były to lata świetności, nie tylko duchowej - kult Matki Bożej był bardzo żywy, ale i materialnej. Parafia Gołąb, bardzo bogata, położona była kilkanaście kilometrów od Kazimierza Dolnego, tuż przy Wiśle. A przecież był to czas i miejsce handlu zbożem.

Dziś Gołąb i Domek Loretański wygląda zupełnie inaczej. Z dawnej świetności zostały tylko budowle zewnętrzne (jako zabytek klasy "0"). Parafia liczy 8 wiosek i wioseczek na końcu diecezji lubelskiej, chłodnych religijnie i biednych materialnie. Zniszczone były przez walec historii, który przetoczył się we wszystkie strony: przez Szwedów podczas Potopu (słynna bitwa Czarnieckiego z Karolem Gustawem opisana przez Sienkiewicza); zabór rosyjski, II wojnę światową (front od lipca 44 do stycznia 45); wylewy Wisły, które przynosiły zniszczenia. Wszystko to było i jest powodem, dla którego poszukujemy pomocy, by przywrócić blask kultu Matki, która zawsze prowadzi do Syna. Od 25 lat parafię prowadzą Księża Sercanie. Krok po kroku próbujemy podnosić i rozwijać ducha wiary przede wszystkim. Pragniemy również, by Perła renesansu, jedyny wolnostojący Domek Loretański w Polsce odzyskał blask. Dlatego prosimy o pomoc, na miarę możliwości.

*Duszpasterze z Gołębia
Księża Sercanie*



PLAN REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH
W PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA
Gimnazjum nr 20 i Szkoła Podstawowa nr 19
22-24.03.04

kl. II: 8.50-9.50, kl. I i kl. VI: 10.10-11.00, kl. III: 11.10-12.15; **spowiedź we wtorek, 23.03**

kl. II: 9.30-9.50, kl. I i VI: 10.40-11.00, kl. III: 11.40-12.15
Szkoły Podstawowe nr 31 i 32
24-26.03.04

24.03 – środa

kl. 0, I, II – 15.00-15.45, kl. III, IV – 16.00-16.45, kl. V, VI – 17.00-17.45

25 i 26.03 – czwartek i piątek

kl. III, IV – 9.00-10.15, kl. 0, I, II – 10.30-11.45, kl. V, VI – 12.00-13.15

APEL DO MIESZKAŃCÓW

W związku ze wzrostem przestępstw, których ofiarami padają osoby starsze i samotne Komisariat Policji IV w Krakowie przy ulicy Królewskiej 4 zwraca się do Państwa z apelem o zwrócenie szczególnej uwagi na takie osoby. Są one narażone w największym stopniu na bezwzględność działania przestępców, którzy niejednokrotnie podszywają się pod pracowników instytucji ogólnego zaufania takich jak: PCK, Pomocy Społecznej, Pracowników ZUS, Ubezpieczalni, administracji mieszkań, pracowników gazowni, elektrowni, wodociągów itp. Działania sprawców polegają na wykorzystaniu u osób starszych ich łatwowierności np.: "odczyt wody, gazu, prądu", dostarczanie pism dotyczących przyznania dodatkowych świadczeń pieniężnych, wygranych losowych oraz rekompensat z innego tytułu". Innym działaniem sprawców jest np. "pozostawienie wiadomości dla sąsiada i poproszenie o przybory do pisania". Sprawcami tych czynów są także kobiety. Działania sprawcy, lub sprawców, ukierunkowane są na wejście do mieszkania, a następnie dokonanie kradzieży rzeczy mało gabarytowych jak pieniądze, biżuteria lub też wyłudzeniu pieniędzy za fikcyjne rachunki lub wygrane.

Realne niebezpieczeństwo występuje także w czasie wizyt, gdzie jedna osoba oferuje do sprzedaży towar, skutecznie blokując domownika w jednym pomieszczeniu, gdy druga w tym czasie plądruje drugie pomieszczenie, dokonując kradzieży pieniędzy i wartościowych rzeczy.

IV Komisariat Policji w Krakowie uczestniczy w Małopolskim Programie Pomoc Osobom Starszym, którego celem jest pomoc osobom starszym, samotnym oraz inspirowanie tworzenia lokalnych grup wsparcia osób samotnych i starszych przy wykorzystaniu pomocy sąsiadów i wolontariuszy.

Tak więc apelujemy, aby w przypadku wątpliwości co do osób kręcących się po klatkach schodowych, usiłujących dostać się do mieszkań, osób nieznanych choćby z widzenia, byście Państwo powiadamiali telefonicznie oficera dyżurnego naszej jednostki pod numerem telefonu 61-52-913, skrócony 997 lub alarmowy 112 z każdej komórki, a my ze swojej strony podejmiemy niezwłocznie odpowiednie kroki.

Z doświadczenia wiemy, że wzmożona czujność sąsiedzka oraz szybkie, nawet anonimowe, przekazanie informacji jest najlepszym zabezpieczeniem Waszego mienia.

Jednocześnie chcemy się zwrócić do wszystkich kierujących pojazdami samochodowymi, aby zwracali szczególną uwagę na zabezpieczenie kluczyków do samochodów. Sprawcy namiętnie dokonują kradzieży kluczyków samochodowych pozostawionych w odzieży, torebce, saszetce. Po dokonaniu kradzieży kluczyków niezwłocznie dokonują kradzieży samochodu. Niejednokrotnie jest to kradzież, gdzie poszkodowany traci dorobek życia. Sprawcy działają zawsze w dzień w miejscach, gdzie czują się bezpiecznie.

mł. insp. mgr Andrzej Błażej

NOWY PRZEWODNICZĄCY EPISKOPATU

ABP JÓZEF MICHALIK - METROPOLITA PRZEMYSKI



Nowemu przewodniczącemu przyjdzie poprowadzić Kościół Polski w nowej, zednoczonej Europie.

W czwartek 18 marca na 326. zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski odbyły się wybory nowego przewodniczącego Episkopatu. Został nim 63-letni abp Józef Michalik, metropolita przemyski. Jego poprzednik kard. Józef Glemp, który był przewodniczącym przez dwie kadencje, zachował dożywno tytuł prymasa Polski.

Sylwetka nowego przewodniczącego

Urodzony 20 kwietnia 1941 roku w Zambrowie apb Józef Michalik po maturze w Liceum Ogólnokształcącym w 1958 roku podjął naukę w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 maja 1964 roku, a rok później rozpoczął studia specjalistyczne na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W 1969 r. obronił pracę magisterską "Maryja Matką Kościoła według Pawła VI", a w 1972 r. tematem jego rozprawy doktorskiej (w rzymskim Angelicum) był "Kościół i jego reforma według Andrzeja Frycza Modrzewskiego".

Od 1973 roku był wicekanclerzem w Kurii w Łomży, prowadził także wykłady w seminarium, a od 1978 roku - rektorem Kolegium Polskiego w Rzymie.

1 października 1986 roku ks. Józef Michalik został mianowany biskupem diecezji gorzowskiej, święcenia biskupie przyjął w Bazylice Watykańskiej 16 X 1986 roku z rąk papieża Jana Pawła II. Siedem lat później (17 IV 1993) otrzymał godność Arcybiskupa, zostając Metropolita Przemyskim.

Nowo wybra-

ny przewodniczący Episkopatu był wcześniej zastępcą Księdza Prymasa (wiceprzewodniczącym Episkopatu). Jest również członkiem Kongregacji do Spraw Biskupów przy Stolicy Apostolskiej, Konsultorem Papieskiej Rady do Spraw Świeckich, Przewodniczącym Komisji do Spraw Świeckich Rady Biskupów Europy i Przewodniczącym Rady Episkopatu do Spraw Polonii.

Prywatnie abp Józef Michalik jest określany przez bliskich mu ludzi jako człowiek ciepły, pełen humoru, zawsze szukający prawdy i wymagający wiele również od siebie. Lubi zwierzęta (ma dwa psy) i rośliny (osobiście wykonuje wiele prac ogrodniczych), lubi majsterkowanie, ale też wiele czasu spędza nad książką. Publikuje swoje felietony na łamach "Niedzieli".

Inni kandydaci

Przed wyborami na przewodniczącego Episkopatu nie ma oficjalnej listy kandydatów, stąd wcześniej pojawiało się mnóstwo plotek i spekulacji. Czynne prawo wyborcze ma każdy członek Konferencji Episkopatu, z wyjątkiem biskupów seniorów (po ukończeniu 75. roku życia biskupi przechodzą na emeryturę). Pośród wskazywanych kandydatów najczęściej powtarzały się nazwiska arcybiskupów: Henryka Muszyńskiego, Józefa Michalika, Józefa Życińskiego, Stanisława Gądeckiego, a także biskupów: Stanisława Wielgusa, Wiktora Skworca.

**ARCYBISKUP
JÓZEF MICHALIK
METROPOLITA
PRZEMYSKI**

ur. 20 IV 1941 r. w Zambrowie (diecezja łomżyńska), wyświęcony na kapłana 23 V 1964 r. w Łomży, mianowany ordynariuszem gorzowskim 1 X 1986 r., konsekrowany przez Ojca Świętego Jana Pawła II 16 X 1986 r. w Bazylice św. Piotra na Watykanie, ustanowiony 17 IV 1993 r. Arcybiskupem Metropolita Przemyskim.

- doktor teologii
- były Wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski,
- Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski,
- członek Kongregacji ds. Biskupów, Konsultor Papieskiej Rady ds. Świeckich,
- Przewodniczący Komisji ds. Świeckich Rady Biskupów Europy,
- Przewodniczący Rady Episkopatu ds. Polonii.



Poprzedni przewodniczący KEP, prymas J. Glemp, przez 10 lat wprowadził Episkopat w nowy wiek.



PIOTR TUMIDAJSKI

Po prawej abp J. Michalik w katedrze wawelskiej 4 stycznia 2004

Wybory

Wcześniej przewodniczącym Episkopatu zostawał automatycznie Prymas Polski i obie te funkcje były dożywotnie. Decyzją Jana Pawła II Episkopatem ma kierować biskup wybrany przez innych, jak to ma miejsce na całym świecie (tylko we Włoszech przewodniczącym Konferencji Episkopatu mianuje Papież). Przewodniczącym nie można być dłużej niż dwie kadencje.

W wyborach na przewodniczącego Episkopatu mogą być najwyżej trzy tury. Obecny przewodniczący prosi jednego z biskupów o przewodniczenie oraz wyznacza kilku skrutatorów, którzy będą rozdawać kartki i zliczać głosy.

W pierwszej turze każdy uprawniony wpisuje na kartce swojego kandydata. Przewodniczącym zostaje ten z biskupów, który uzyskał więcej niż połowę głosów. Jeśli nikt z obecnych nie otrzymał wystarczającej ilości głosów, odbywa się druga tura wyborów. Jeśli i teraz nikt nie uzyskał więcej niż połowę głosów, w trzeciej turze wybiera się dwóch biskupów z największą ilością głosów i przewodniczącym zostaje starszy wiekiem. Wybrany musi wyrazić zgodę na objęcie funkcji, a jeśli odmówi - musi to uzasadnić.

Przebieg wyborów jest tajny, nie jest znana ani liczba głosów, ani nawet, w której turze został wybrany - choć oczywiście bezpośrednio po wyborach niektóre stacje telewizyjne udawały, że i takie sprawy znają.

Zastępcę przewodniczącego wybiera się w taki sam sposób w odrębnych wyborach. Obecnie został nim 54-letni abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański.

Pierwsze głosy

Pierwsze komentarze mediów na temat nowego przewodniczącego dotyczyły przede wszystkim jego stosunku do Unii Europejskiej, w której znajdziemy się za 40 dni. Biskup postrzegany jest jako jej przeciwnik. Swoje lęki wyraził już w marcu 1991 roku w liście pasterskim: "Laicyzm, który narzucano nam przez całe lata, dzisiaj przybiera nazwę liberalizmu i kapitalizmu. Dawniej Wschód, a dziś Zachód będzie domagał się, aby Polska zaakceptowała pełny liberalizm społeczny, polityczny, a także ideowy, religijny. Stajemy oto wobec nowej formy totalitaryzmu, czyli nietolerancji dla dobra, dla praw Bożych, aby bezkarnie szerzyć zło i w efekcie znów skrzywdzić najslabszych. Przestarzały w świecie sekularyzm dziś w Polsce właśnie szuka nowych sił i domaga się, aby Ojczyzna nasza została wchłonięta w system laicyzmu, aby wycofano religię z życia społecznego, krzyż i jego treści z życia publicznego, aby zamknięto wymiar życia do sfer praktycznego materializmu i egoizmu".

Ostatnie wypowiedzi Arcybiskupa (podczas Mszy świętej odprawianej z okazji 25-lecia święceń biskupich Prymasa Józefa Glempa) nie dotyczyły jednak samej Unii, lecz projektu jej konstytucji, w której zabrakło miejsca dla Boga.

Już po wyborach

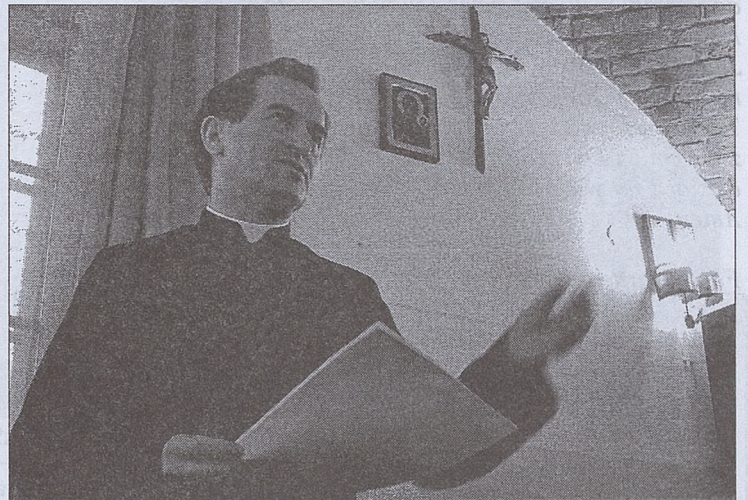
Na pierwszej konferencji prasowej abp Józef Michalik zapowiedział kontynuację pracy Kościoła zapoczątkowaną przez poprzedników. "Nie wyznaczam żadnego programu, bo stworzy go historia, czas i ludzie" - to słowa kard. Stefana Wyszyńskiego przywołane przez Arcybiskupa tuż po wyborze.

Bezpośrednio po wyborach biskupi udali się do katedry, gdzie modlili się w intencji Kościoła w Polsce oraz nowo wybranego przewodniczącego.

Bogumiła Szewczyk

O KATECHEZIE

SPOTKANIE DUSZPASTERSKIEJ RADY PARAFIALNEJ I PARAFIALNEGO ODDZIAŁU AKCJI KATOLICKIEJ



Czy religia w szkole odnalazła swoje miejsce? Jak postrzegani są katecheci? Jak katecheci postrzegają uczniów? - to niektóre z pytań, zadawanych po kilkunastu latach od wprowadzenia lekcji religii do szkół. Duszpasterska Rada Parafialna i Akcja Katolicka na swoim spotkaniu w niedzielę 14 marca spotkała się z katechetami, uczącymi na terenie naszej parafii, by uzyskać odpowiedź na niektóre z powyższych pytań. Wprowadzili nas do dyskusji ks. dr Panuś, sprawujący nadzór nad katechizacją w szkołach Archidiecezji Krakowskiej z ramienia Kurii Metropolitalnej i ex-vice-prezydent m. Krakowa Teresa Starmach. Za ks. Jackiem Koniecznym skomentuję: katecheta przypomina siewcę, który rzuca ziarno, a plony to kwestia przyszłości... **PB**



DROGA KRZYŻOWA

KORESPONDENCJA Z RZYMU

Krew przywracająca utracone życie,
Krew zbawienia,
Zdrój miłosierdzia,
Zadatek wiecznego życia,
wszelkiej chwały i czci najgodniejsza.

Jezus Nazarejczyk Król Żydowski -
jak głosi napis umieszczony na krzyżu -
króluje z wysokości krzyża
i pokazuje wszystkim jak kochać.

MODLITWA

Panie, Jezu Chryste,
Synu Boga Żywego,
z przebitymi rękami i nogami,
mocą, która płynie z Twojego krzyża
pomóż mi w odkryciu sensu tajemnicy powołania
do podejmowania Twojego cierpienia,
do udziału w Twojej męce i w bólu świata.
Naucz mnie także zwyciężać lęk przed cierpieniem.
Jezu Ukrzyżowany,
na którego Obliczu jaśniej miłosierdzie,
Tobie nasza wdzięczna pamięć i uwielbienie
z Ojcem i z Duchem
dzisiaj i na wieki wieków.
Amen.

Fac, ut ardeat cor meum,



Następnie rzekł do ucznia: "Oto Matka twoja".

*amando Christum Deum,
ut sibi complaceam.*

*Spraw, by serce me gorzało,
By radością życia całą
Stał się dla mnie Chrystus Bóg.*

STACJA JEDENASTA

Jezus obiecuje swoje królestwo skruszonemu łotrowi

Z Ewangelii według św. Łukasza (23, 39-43):

Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: "Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas". Lecz drugi, karcąc go, rzekł: "Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił". I dodał: "Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa". Jezus mu odpowiedział: "Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju".

ROZWAŻANIE

"Dziś będziesz ze Mną w raju"
mówi Chrystus do łotra.
Tym samym nawróconemu złoczyńcy
Daje obietnice otwarcia bram swojego Królestwa.

Dobry łotr -
jak nazwała go Tradycja Kościoła
zrozumiał Chrystusową naukę z krzyża o przebaczeniu:
"Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą co czynią".
Dobry łotr pojął lekcję o Bożym Królestwie,
które "nie jest z tego świata".
Dobry łotr, tam na Kalwarii
patrząc na krzyż i wiszącego na nim Zbawiciela
odkrył na czym tak naprawdę polega
tajemnica Bożej miłości i miłosierdzia.
Dlatego uznał swoje złe czyny:
"Sprawiedliwie odbieramy bowiem słuszną karę
za nasze uczynki".
Uznał i poprosił o przebaczenie:
"Wspomnij na mnie, gdy będziesz w raju".

Nawrócony w ostatniej chwili swojego życia,
nawrócony w godzinie swojej śmierci,
całkowicie zaufał Panu.

MODLITWA

Panie Jezu Chryste,
Ty obiecałeś raj skruszonemu łotrowi
złoczyńcy mówiącemu do Ciebie z krzyża,
który stał obok Twojego.
Wspomnij, prosimy, także na nas,
i spraw, aby każdy człowiek,
który staje w obliczu śmierci,
usłyszał Twoją pełną pociechy obietnicę
życia wiecznego i wiecznej miłości.
Tobie, Jezu,
Skazańcze o miłosiernym Obliczu,
nieustanne dzięki i chwala
z Ojcem i Duchem
dziś i na wieki wieków.
Amen.

*Sancta Mater, istud agas,
crucifixi fige plagas
cordi meo valide.*

*Matko, ponad wszystko świętsza,
Rany Pana aż do wnętrza
W serce me głęboko wpoj.*

STACJA DWUNASTA

Matka i uczeń pod Chrystusowym krzyżem

Z Ewangelii według św. Jana (19, 26-27):

Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: "Niewiasto, oto syn Twój". Następnie rzekł do ucznia: "Oto Matka twoja". I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

ROZWAŻANIE

Maryjo,
Ty zawsze byłaś przy swoim Synu,
także i teraz jesteś przy Nim.
Jesteś w godzinie Jego cierpienia i śmierci.
Stoisz na Golgocie, stoisz u stóp krzyża.
Milcząca, z sercem spowitym bólem cierpienia,
wraz z Synem przeżywasz misterium Jego śmierci
i stajesz się Świadkiem Jego wielkiej miłości.

Twoje łzy,
łzy Matki, spadające na ziemię
nie mieszają się z Krwią Syna,
wypływającą z Jego ran,
spływającą po drzewie krzyża
i płynącą po ziemi.

Obok Ciebie stoi Jego uczeń
"Ten, którego Jezus najbardziej miłował".

Teraz ofiarujesz światu Syna,
i otrzymujesz Jego umiłowanego ucznia.
Od tej chwili Jan Ciebie przyjmuje
do domu serca i do swego życia,
a moc Miłości go napęlnia.

MODLITWA

Wierzę, Jezu Chryste,
który z krzyża patrzysz
na swoją Matkę i umiłowanego ucznia,
daj mi odwagę i radość, abym pośród cierpień
zawsze Cię przyjmował
i szedł za Tobą w ufnym oddaniu.
Wierzę, Jezu,
że Twoje oblicze jaśnieje w godzinie ciemności



Rzekł do Matki: "Niewiasto, oto syn Twój".

*jako oblicze Mistrza, Syna, Przyjaciela,
nasza miłość i nasza wdzięczność
z Ojcem i Duchem
w czasie, który przemija, i w niewzruszonej wieczności.
Amen.*

*Vidit suum dulcem Natum
moriendo desolatum,
dum emisit spiritum.*

*Widzi Syna wśród konania,
Jak samotny głowę skłania,
Gdy oddawał ducha już.*

z Rzymu - ks. Krzysztof Biros

KONCERTY, SYMPOZJA, WYSTAWY

21, 27, 28 marca, godz. 14.30, 17.00 - Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego, ul. Tyniecka 39, Misterium Pasyjne Zwycięzca śmierci, adaptacja powieści Romana Brandstaettera *Jeżus z Nazarethu*

23 marca, godz. 19.30 - Piwnica Wiślna 12, ul. Wiślna, Koncert z cyklu *Muzyka w przestrzeni słowa*

25 marca, godz. 19.00 - Piwnica Wiślna 12, ul. Wiślna, Koncert z cyklu *Kraina zagubionych Marzeń* w wykonaniu Roberta Kasprzyckiego

23 marca, godz. 17.00 - Klub Inteligencji Katolickiej, ul. Piłsudskiego 5, Spotkanie z Jerzym Krasickim ilustrowane przezroczeniami *Półksiężyc nad Indiami*

26-28 marca - Klasztor SS. Urszulanek, ul. Starowiślna 9, Sympozjum *Eucharystia źródłem nadziei*

30 marca, godz. 12.00 - Instytut Jana Pawła II, ul. Kaniowska 18, Promocja książki *Życie duchowe św. Józefa Sebastiana Pelczara*

REKOLEKCJE, DNI SKUPIENIA

26 marca 2004 - 28 marca 2004 - Czerna; Dom rekolekcyjny Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus. Dni skupienia otwarte dla wszystkich - *Apostolski charakter Eucharystii i Kościoła* - o. Paweł Bęben, Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus, Czerna 196, 32-065 Krzeszowice, tel. 12/ 282 12 45

16 kwietnia 2004 - 18 kwietnia 2004 - Legnica; Rekolekcje Franciszkańskie, Informacje i zgłoszenia: Nowicjat Franciszkanów 37-743 Nowosiółki Dydyńskie, Kalwaria Paclawska 40

ŚWIĘTY JÓZEF SEBASTIAN PELCZAR (CZ. II)

Kleryk Józef Sebastian Pelczar miał szczęście być prowadzonym przez wybitnych profesorów w Seminarium Przemyskim. Modlitwa i spowiedź przed nowym ojcem duchownym ks. Ignacym Łobosem oczyściła powołanie, a ks. rektor Marcin Skwierczyński „światłym słowem, swoim przykładem i dobrymi książkami wskazywał prawdziwe tory...” i... opłacał nauczyciela języka francuskiego dla grona zdolniejszych kolegów. Właśnie, również i grono kolegów poprze „pożyteczne czytanie” i dyskusje miało znaczący wpływ na wyrobienie poglądów w sprawach historycznych i politycznych.

Lata nauki w Seminarium Przemyskim (1860 - 1864) były latami, w których zwiększały się naciski zaborców na ziemiach polskich. W zaborze pruskim następowała akcja powszechnej germanizacji, pod zaborem rosyjskim wybuchło powstanie styczniowe i w odwecie prześladowanie wszystkiego, co polskie, a i pod zaborem austriackim dawały się odczuć skutki niewoli. W kościołach śpiewano wielozwrotkowe pieśni na melodię „Boże, coś Polskę”. Dwudziestoletni kleryk wygłaszał okolicznościowe kazania, „bo proboszczowie pchali młodego kleryka na ambonę - a on się nie opierał”. W dzienniczku swoim napisał: „Ideały ziemskie błędą. Ideał życia widzę w poświęceniu, a ideał poświęcenia - w kapłaństwie”. Głębokim przeżyciem dla młodego alumna była śmierć serdecznego kolegi z seminarium Stanisława Porębskiego (na gruźlicę 4 marca 1863 r.) i śmierć drugiego - Józefa Sztuby (21 marca 1863 r.), który zginął w walce, bo przyłączył się do udziału w powstaniu styczniowym.

Po czterech latach nauki w seminarium - upragniona chwila: niedziela 17 lipca 1864 r. Józef Sebastian Pelczar wraz z ośmioma kolegami leżał krzyżem u stóp ołtarza tonąc we łzach radości i szczęścia. Tego dnia tłumy ludzi zaległy przemyską katedrę. Wśród nich był także, podeszły już w latach, Wojciech Pelczar. Patrząc na szczęście syna płakał z radości i całą duszą śpiewał dziękczynne „Magnificat”.

Pierwszą placówką młodego 22-letniego kapłana był kościół parafialny w dwunastotysięcznym Samborze. Pracy było dużo, atmosfera serdeczna i miła, a gorącym pragnieniem młodego księdza - dalsze studia. Chociaż Polacy mieli utrudniony, przez trzech zaborców, dostęp do uczelni rzymskich, ks. Pelczar uczył się języka włoskiego i znowu nadzwyczajny splot wydarzeń umożliwił spełnienie marzeń.

Po ponadrocznym wikariacie w Samborze (od sierpnia 1864 r.) 4 grudnia 1865 r. serdecznie żegnany wyruszył pociągiem do Rzymu.

Od grudnia 1865 do kwietnia 1868 ks. Pelczar dokonał gigantycznego wysiłku w dziedzinie nauki: uzyskał dwa doktoraty i naszkicował ogólnie swe pierwsze dzieło ascetyczne pt. „Życie duchowne”.

Od czasów gimnazjalnych ks. Pelczar wiedział, że Papież Pius IX okazywał Polakom wiele życzliwości. Wielokrotne spotkania i audiencje potwierdzały tamtą opinię, a audiencja „pożegnalna”, podczas której Papież obdarzył ks. doktora medalem, jaki rozdawał „apostołom”, spowodowała, że w późniejszym okresie życia ks. Pelczar poświęcił trzy obszernie prace postaci Piusa IX i... jego pomnik stanął w kościele św. św. Piotra i Pawła w Krakowie (jest tam do dziś, tylko pozbawiony napisu, że Papież błogosławi „naród polski”, bo w czasie okupacji Niemcy ten napis zniszczyli).

Po powrocie z Rzymu był pobyt w rodzinnej parafii i trudności w wyborze miejsca pracy spowodowane złym stanem zdrowia (nerwica żołądka, ospa). W rezultacie ks. Pelczar trafił do bardzo biednej parafii w Wojutyczach, gdzie najpoważniejszym problemem był alkoholizm. Wkrótce, zupełnie niespodziewanie, znalazł się w Samborze, gdzie „swymi kazaniem rozpałił w sercach słuchaczy miłość Boga” i ożywił ducha chrześcijańskiego w czasach

ogólnego zubożenia. W roku 1869 w grudniu odbyła się pierwsza sesja I Soboru Watykańskiego, a już 20 września 1870 Papież Pius IX stał się więźniem Watykanu. 16 czerwca 1871 obchodził srebrny jubileusz papieżstwa, co spowodowało, że został otoczony szczególną modlitwą całego świata katolickiego.

Ks. dr Józef Pelczar w roku 1870 rozpoczął wykłady z teologii pastoralnej w Seminarium Przemyskim, a w roku 1871 rozważając możliwość przejścia do życia zakonnego w Zgromadzeniu księży Jezuitów postanowił odbyć pielgrzymkę do Ziemi Świętej.

Najnowszy

Polski Święty Biskupie Przemyski

Józefie Sebastianie Pelczarze,

wstawiaj się za Biskupem Przemyskim

Ks. Józefem Michalikiem,

który został wybrany

Przewodniczącym konferencji Episkopatu Polski,

wspieraj Go w dziele kierowania

pracami Kościoła w Polsce.

(dali)

Bibliografia:

1. Karolina M. Kasperkiewicz SKNSJ *Sluga Boży Józef S. Pelczar - biskup przemyski.* (str. 412)
2. O. Cecylian Niezgoda OFM Conv. *Wierny ideałom.* (str. 347)



Artyści teatrów krakowskich przygotowali inscenizację na podstawie Dzienniczka św. Siostry Faustyny

"CZAS MIŁOSIERDZIA"

w reżyserii Tadeusza Jurasza,

która wystawiona będzie w naszym kościele tylko dwa razy: w piątek 26 marca i w sobotę 27 marca bezpośrednio po Mszy św. wieczornej (ok. godz. 19.45).

Siostrę przełożoną gra znana krakowska aktorka p. Olszewska laureatka tegorocznego Ludwika.

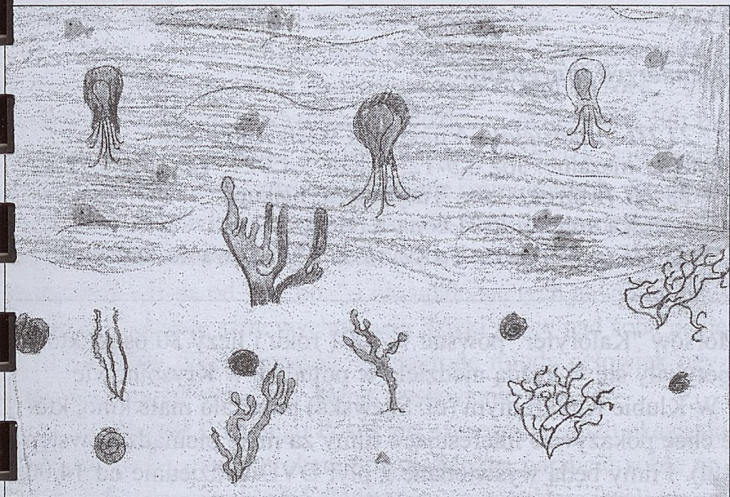
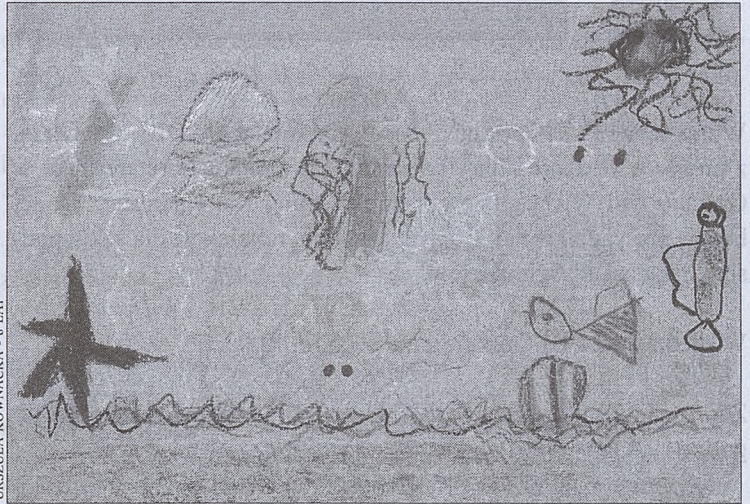


„TAJEMNICE MORSKICH GŁĘBIN”

PRACE KONKURSOWE - CZ. IV



KINGA ZEMEK - 8 LAT
URSZULA KOWNACKA - 8 LAT



ANNA BORYSEWICZ - 11 LAT
MAGCIEJ HOROWIK - 8 LAT



RADEK MAJERKAN - 7 LAT

SZANTY

Był 28 luty. Obudziłam się o 9.25. Wstałam, ubrałam się, zjadłam śniadanie, umyłam zęby i wyszłam na Szanty. Droga na koncert zajęła mi 20 minut. Gdy weszłam na salę - przeraziłam się, ponieważ było tam pełno ludzi. Sala aż pękała w szwach, a poza tym był tam niezmierny hałas. Stałam w kolejce do zabawy polegającej na wrzucaniu do koła ratunkowego jakiegoś dziwnego przedmiotu służącego do ratowania życia. Czekałam w kolejce zobaczyłam Asię, wyszłam z kolejki i poszłam się z nią przywitać. Potem pognałam w tłum szukając znajomych twarzy. Jak z nieba spadła mi Klaudia. Przechadzałyśmy się po sali około dziesięciu minut. Po drodze spotkałyśmy Magdę. Podeszłyśmy pod scenę, gdzie Neptun wybierał dzieci do odpowiedzi. Poprosił mnie, Klaudię oraz siedem innych dziewczynek. Zadawał po kolei każdej z nas po pytaniu. Gdy w końcu doszedł do mnie, zadał mi pytanie: "Bok statku". "Burta" - odpowiedziałam. Wygrałam pluszowego kotka oraz garść cukierków. Potem wszystkie trzy stałyśmy do pomalowania twarzy. Gdy nadeszła moja kolej, wybrałam ośmiornicę, którą mi namalowano. Potem ruszyłyśmy w dalszą drogę, ale zbliżała się godzina 14 i musiałam iść do domu. Według mnie było fajnie i bawiłam się świetnie. Mam nadzieję pojawić się na Szantach w przyszłym roku.

Anna Borysewicz - 11 lat

W tym numerze po raz ostatni publikujemy prace nadesłane na konkurs.

Codziennie przez kilkanaście dni przybywało po parę prac, aż zebrało się ich 23. Większość rysowała w domu, ale byli i tacy, którzy skorzystali z przygotowanego stanowiska malarskiego w bibliotece.

Przypominamy również o konkursie literackim – uczestnicy koncertu szant i imprez towarzyszących proszeni są o podzielenie się swoimi wrażeniami w formie pisemnej, a najciekawszy tekst zostanie wydrukowany – oczywiście w „Tygodniku Salwatorskim”. Pierwszą pracę zamieszczamy obok.

Rysunki można już oglądać na stronach: <http://www.shanties.pl>



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

W niedzielę 21 III kazania głosi ks. Kazimierz DADEJ – sercanin, z prośbą o złożenie ofiary na renowację Domku Loretańskiego w Gołębiu nad Wisłą gdzie obecnie pracuje. Ks. Kazimierz Dadej będzie prowadził w najbliższym tygodniu rekolekcje dla szkół podstawowych i dla gimnazjów.

* * *

W niedzielę 21 III Gorzkie Żale o godz. 18.00.

* * *

Zapraszamy na koncert *Stabat Mater* po Mszy św. wieczornej o godz. 19.45.

* * *

Nieustanna nowenna do bł. Bronisławy we wtorek o godz. 19.00.

* * *

W czwartek 25 III Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Na wszystkich Mszach św. w czwartek na słowa: „i za sprawą Ducha Świętego przyjął Ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem” wszyscy klękają na jedno kolano.

Jest to dzień modlitw w intencjach poczętego życia. W przedświątecznych naszym kościoła są do odebrania folderki z formularza-

mi dla pragnących należeć do grona Duchowej Adopcji, które po wypełnieniu proszę złożyć w zakrystii.

* * *

W czwartek, 25 marca Zwierzyniecki Komitet Obywatelski zaprasza na godz. 18.00 na spotkanie z przedstawicielami Policji i Straży Miejskiej na temat „Bezpieczeństwo na terenie Dzielnicy VII”. Spotkanie odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 31 przy ul. B. Prusa 18.

* * *

W piątek, 26 III Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 17.00, dla młodzieży i dorosłych o godz. 18.15.

* * *

„L'Osservatore Romano” nr 3 dla prenumeratorów do pobrania w zakrystii.

Uwaga: zmiana czasu

Przypominamy, że w nocy z soboty na niedzielę (26 i 27 marca) cofamy o godzinę wskazówki zegara!

Kalendarzyk liturgiczny:

- *** 21 III (niedziela) - 4 niedziela Wielkiego Postu
Czytania mszalne: Joz 5,9-12; 2 Kor 5,17-21; Łk 15,1-3.11-32
- *** 23 III (wtorek) - św. Turybiusza, biskupa
- 7 rocznica śmierci ks. Leona Krejczy
- *** 25 III (czwartek) - Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

W Krakowie

Było:

- ~ W parafii św. Mikołaja odbył się Zjazd Diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu Diecezjalnego KSM
- ~ W miejscu dawnego dworca PKS otwarty został nowy dworzec autobusowy MPK "Czyżyny". Prawdopodobnie będą z niego nadal korzystać autobusy PKS jadące w kierunku Tarnobrzega
- ~ W Krakowie odbyła się XIII Międzynarodowa Wystawa i Giełda Mineratów, Skamieniałości i Wyrobów Jubilerskich "Natura 2004"

Jest:

- ~ W Muzeum Narodowym (Gmach Główny) do 25 IV oglądać możemy wystawę plakatów z lat 1899-2003, zorganizowaną z okazji 185-lecia ASP
- ~ Na Krowodrzy ok. 3% mieszkańców ma zainstalowane przedpłatowe liczniki na prąd: właściciele mieszkań muszą wcześniej wykupić dowolną ilość prądu, aby móc potem z niego korzystać. W ten sposób karani są ci, którzy notorycznie za prąd nie płacą
- ~ W naszym mieście ginie dziennie 7-8 samochodów. Ostatnio kradzieże rzadziej występują pod hipermarketami - częściej są to okolice urzędów skarbowych czy szpitali
- ~ Rośnie liczba bezrobotnych. Na koniec lutego było ich 31 tys. 462 osoby (plus 4600 otrzymujących świadczenie przedemerytalne i 2781 - zasiłek przedemerytalny)
- ~ W banku nazw oczekuje na "swoją" ulicę niedawno zmarły piosenkarz Czesław Niemen
- ~ Ciepła pogoda kończy sezon dla morsów. Krakowski Klub

Morsów "Kaloryfer" powstał w 2001 roku i liczy 30 osób, które spotykały się w każdą niedzielę w południe w Kryspinowie

~ W Klubie Kulturalnym (ul. Szewska) powstało małe kino, które chce pokazywać interesujące filmy za małe pieniądze (wstęp 3 zł). Filmy będą wyświetlane z płyt DVD codziennie od 14.00 do 22.00. W planach są spotkania z twórcami

~ W Muzeum Narodowym możemy obejrzeć ponad 600 polskich monet, banknotów i medali, nawet z X wieku, a także starożytne monety greckie, rzymskie i bizantyjskie

~ W ogrodzie zoologicznym pojawiły się dwie nowe uchutki (w sumie jest ich teraz cztery) oraz przywieziony z Wrocławia tapir. Do Wrocławia z kolei oddaliśmy samiczkę hipopotama karłowatego

~ Rozpoczęła się akcja deratyzacji. Do 25 kwietnia należy uważać na wystawione we wszystkich budynkach trutki na szczury

Będzie:

- ~ 4 razy w tygodniu przez 6 miesięcy otwarty będzie Klub Seniora Europejczyka (ul. Urzędnicza 57/7). W pierwsze poniedziałki miesiąca osoby starsze będą mogły wysłuchać wykładów o Unii Europejskiej, wtorki to dni nauki języka angielskiego, środy- nauka obsługi komputera
- ~ Nie będzie planowanego parkingu pod placem Dominikańskim, pod Starym Kleparzem oraz u zbiegu ulic Karmelickiej i Podwała

Być może:

- ~ W Krakowie wybudowany zostanie pomnik poświęcony pamięci Polaków zamordowanych na Kresach Wschodnich przez ukraińskich nacjonalistów w czasie II wojny światowej
- ~ Przy ul. Centralnej powstanie trzecia giełda samochodowa

RADY PEDAGOGA

BUDOWANIE CHARAKTERU

Poszukiwanie autorytetów wiąże się z budowaniem charakteru u młodych ludzi. Jeśli jest mowa o charakterze, mamy na myśli występowanie względnie stałych cech przejawiających się w postępowaniu człowieka, które występują w trakcie całego życia.

O cechach charakteru wynikających z temperamentu mówiliśmy już w trakcie poprzednich rozważań. Dla przypomnienia rozróżniamy temperament sangwiników, choleryków, flegmatyków i melancholików, te cechy u dziecka przejawiają się najwcześniej. Na tej bazie można budować inne elementy charakteru, o jaki nam chodzi. Rodzice mogą tu być dużą pomocą i pełnić rolę doradczą. Jeżeli zauważymy, że dziecko ma np. skłonności do wybuchowości, należy pracować nad nim, aby nauczyło się panować. Od najmłodszych lat trzeba ćwiczyć i spokojnie przelamywać. Jednak pewna doza uporów w życiu jest bardzo potrzebna i pomaga pokonywać trudności. Chodzi o to, aby nie prowadzić do agresji. Mądrzy rodzice wybiorą złoty środek.

Kiedy dziecko osiąga okres dojrzewania, mniej więcej około 13 roku życia, dochodzi do głosu praca nad samym sobą. Dzięki dotychczasowym wskazówkom rodziców, nauczycieli lub innych autorytetów dziecko, właściwie młody człowiek, sam potrafi narzucić sobie pewne zdyscyplinowanie i samokontrolę. Dla przykładu można powiedzieć, że w okresie wczesnego dzieciństwa mogło się nie udawać np. garbienie się mimo upominania, czy np. zaczynanie zdania od "bo, bo.." i nie udało się tych nawyków wyeliminować, a w okresie samowychowania dzięki pracy nad sobą udaje się takie błędy wyeliminować. W nagrodę młody człowiek uzyskuje zgrabną sylwetkę czy ładne wystawianie się.

W okresie Wielkiego Postu jest szczególnie dużo okazji do pracy nad sobą i swoim charakterem. Można narzucić sobie np. że nie będziemy się objadać słodyczami (szczególnie jeżeli mamy do tego skłonności), nie będziemy w określone dni grać na komputerze, czy zabawiać się internetem, a przyłożymy się solidnie do nauki, bo czas najwyższy żeby dobrze zapracować na oceny na świadectwie. Wreszcie można założyć sobie, że będziemy co piątek odprawiać "Drogę Krzyżową" lub "Gorzkie Żale".

To są tylko przykłady, ale owocują przez całe życie. Wielcy tego świata osiągnęli tak wiele systematyczną pracą i uporem. Zwłaszcza łagodnością dla innych, a stanowczością wobec siebie.

Łatwiej jest pracować nad sobą ludziom, którzy są mocni z natury. Silniejsze charaktery mają cholerycy i flegmatycy. Trzeba im tylko ukierunkować ku dobremu i będą wytrwale pracować. To nie, że flegmatykowi zajmie to trochę więcej czasu. Będzie jednak dążył wytrwale do celu. Sangwinicy i melancholicy są może bardziej chwiejni w swych postanowieniach, ale są to ludzie z natury dobrzy i radośni. Trzeba tylko naprowadzić ich na wyznaczoną drogę, pomagać im nie zbroczyć im z drogi i często dyskretnie kontrolować.

Jakże piękny jest człowiek w swojej wielkości i różnorodności. Boć przecież każde dziecko jest inne już od przedszkola. Nie ma temperamentów ani charakterów w czystej postaci. Rozwijamy się w ciągu całego życia. Pan Bóg dał nam tyle możliwości i wolną wolę. Dobrze jest wypracować sobie dobrą i wolną wolę.

Ewa Dzieża

Z SERWISÓW
INFORMACYJNYCH

☞ Polski prezydent Aleksander Kwaśniewski na spotkaniu z dziennikarzami francuskimi w Warszawie powiedział, że Polskę "wprowadzono w błąd, jeśli chodzi o obecność broni masowego rażenia w Iraku". Uważa jednak, że wycofanie polskich żołnierzy z koalicji irackiej "nie miało by sensu". "Polska może wycofać się z początkiem 2005 roku, gdy sukcesem zakończy się misja stabilizacyjna".

☞ Szef hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, która zwyciężyła w niedzielnych (14.03.04) wyborach parlamentarnych, zapowiedział, że "jeśli nie zdarzy się nic nowego" hiszpańscy żołnierze powrócą z Iraku do 30 czerwca..

☞ Z pozyskanych dokumentów Al-Kaidy wynika, że celem działań terrorystów w Hiszpanii miało być rozbięcie irackiej koalicji - poinformowała CNN. Cytowany dokument był jeszcze w grudniu publikowany na stronach internetowych wykorzystywanych przez Al-Kaidę. Z relacji amerykańskiej sieci informacyjnej wynika, że terroryści chcieli doprowadzić do obalenia proamerykańskiego rządu w Hiszpanii i do wystąpienia Hiszpanii z koalicji irackiej.

☞ Sąd Okręgowy w Warszawie skazał byłego szefa MSW gen. Czesław Kiszczak na 4 lata więzienia, ale na mocy amnestii złagodził karę do 2 lat i zawiesił jej wykonanie. Generał odpowiadał z oskarżenia o udział decyzyjny w śmierci 9 górników w kopalni "Wujek" po ogłoszeniu stanu wojennego w grudniu 1981 roku.

☞ Poseł PiS Wiesław Walendziak - szef sejmowej komisji skarbu - złożył mandat poselski wyjaśniając, że w ciągu ostatnich miesięcy nie miał poczucia, że z jego działalności wynika coś konkretnego. Poinformował również, że wkrótce zaangażuje się jako menager "w ważną inicjatywę na rynku audiowizualnym w Polsce".

☞ Namalowany wg wskazówek św. siostry Faustyny, pierwszy obraz Miłosierdzia Bożego znajdujący się w polskim kościele św. Ducha w Wilnie, miał zostać 22 marca przeniesiony do małego kościółka znajdującego się tuż obok polskiej świątyni. Decyzja metropolity wileńskiego Audrysa Juozasa Baczkisa wywołała na Litwie oburzenie wśród polskiej społeczności, która rozpoczęła zbieranie podpisów pod prośbą do hierarchy o nieprzenoszenie obrazu.

☞ W wyborach prezydenckich w Rosji zwyciężył urzędujący szef państwa Władimir Putin. Swe głosy oddało na niego 71,2 % elektoratu. Tym samym już po pierwszej turze wyborów Putin zapewnił sobie zwycięstwo i objęcie kolejnej kadencji.

☞ Browar Belgia i spółka Dominion reprezentująca opactwo cystersów w Szczyrzcycu podpisali kontrakt na produkcję piwa, które ma być wprowadzone na polski rynek pod koniec marca. Klasztor dysponujący unikatową recepturą, słynął z produkcji piwa, które cysterski browar produkował nieprzerwanie przez 373 lata. Został zamknięty w 1996 roku z powodu braku funduszy na modernizację.

☞ Od 1 maja każde jajko w sklepie będzie musiało być ostemplowane. Stempel będzie zawierał informację z jakiej fermy pochodzi jajko, czy kura była zamknięta w klatce, i czy biegła na świeżym powietrzu.

☞ W związku z szybkim wzrostem produkcji stali, a co się z tym wiąże zwiększonym skupem złomu, zanotowano wzmożoną działalność zbieraczy złomu. Policjanci z Proszowic zatrzymali trzech mężczyzn usiłujących ukraść most nad Szreniawą we wsi Kowala. Stalowy most został najpierw rozkręcony, następnie przy pomocy ciągników rolniczych cała konstrukcja została przeciągnięta na jeden z brzegów rzeki i pocięta na elementy. Most składał się z czterech ponad 10-metrowych metalowych belek oraz siedmiu potężnych kątowników. W Krakowie strażnicy miejscy udaremniili wykuwanie przez zbieraczy złomu stalowych rur ze ściany domu i skrzynek elektrycznych.

KARD. FRANZ KOENIG

Znany i cieszący się popularnością dostojnik austriackiego Kościoła Katolickiego kardynał Franz Koenig zmarł nad ranem w sobotę 13 marca w wieku 98 lat. Kardynał był jednym z największych autorytetów moralnych w Austrii i jednym z nielicznych żyjących jeszcze ojców soborowych Soboru Watykańskiego II. Był mianowany jeszcze przez papieża Jana XXIII.

Kardynał Koenig urodził się 3 sierpnia 1905 roku w miejscowości Rabenstein w austriackiej diecezji Sankt Poelten. Po ukończeniu szkoły benedyktyńskiej w Melku studiował filozofię i teologię. W wieku lat 28 przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1958-1985 był arcybiskupem Wiednia.

Dziennikarz i komentator polityczny Adam Szostkiewicz podkreślił, że "teren, z którego kardynał Koenig pochodził, to trudny teren kościelny" - to właśnie w Austrii zrodził się ruch świeckich katolików, oburzonych serią skandali obyczajowych, w których uczestniczyli hierarchowie kościoła. Tymczasem kardynał Koenig nie budził kontrowersji, wręcz przeciwnie, był bardzo ceniony i szanowany przez wiernych.

Papież Jan Paweł II podkreślił szczególne zasługi kardynała Koeniga dla Austrii, a także dla Europy Środkowo-Wschodniej. Według papieża zmarły kardynał "pełnił misję budowniczego pomocników z Kościołami tradycji Wschodniej oraz wspierał wierzących na wschodzie Europy w czasach nieszczęsnego podziału kontynentu". Kardynał Koenig był wielkim orędownikiem pokoju i czynnie działał na rzecz pojednania. Był jednym z autorów tzw. wschodniej polityki Watykanu, czyli polityki kontaktów z państwami bloku komunistycznego.

Kardynał Koenig był laureatem wielu nagród i wyróżnień - otrzymał m.in. prestiżową Nagrodę św. Wojciecha za wkład w duchowo-kulturalną integrację Europy. Otrzymał też tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego - w uznaniu za wkład w prace Soboru Watykańskiego II, a zwłaszcza udział w otwarciu Kościoła na świat współczesny i na dialog z religiami chrześcijańskimi i niechrześcijańskimi.

Anna-Maria Kos

wykorzystane materiały:

<http://www.catholic-pages.com/hierarchy>

<http://www.onet.pl>

Wymiana prawa jazdy

Prawa jazdy wydane przed rokiem 1984 są już nieaktualne. Dokumenty wydane w latach od 1984 do 30 kwietnia 1993 zmieniane będą do końca 2004 roku, a wydane od 1 maja 1993 do 30 czerwca 1999 wymienić musimy do 30 czerwca 2006 r. Wymiany można dokonać w Centrum Administracyjnym UMK al. Powstania Warszawskiego 10, sektor D, stanowiska 39 i 40. Trzeba mieć aktualną fotografię, kserokopię dotychczasowego prawa jazdy i kwotę 70 zł. Jeśli jednak poprzednie prawo jazdy jest zniszczone, może okazać się, że trzeba dopłacić za zniszczony dokument jeszcze 6,50 zł.

PROF. KAZIMIERZ WYKA

Kazimierz Wyka, nieobojętny wobec stanowczej postawy walki z wrogiem i okupantem hitlerowskim, nazwał Szare Szeregi "Strzelaniem do wroga diamentami". Pół wieku wcześniej Cyprjan Kamil Norwid pisał o "Kamieniach przez Boga rzuconych na szaniec". Tym samym nieświadomie, dzięki trafnej metaforze, przyczynił się do powstania wizerunku Szarych Szeregów, który istnieje w świadomości Polaków do dziś.

Komendantem chorągwi warszawskiej, a potem drugim Naczelnikiem konspiracyjnego harcerstwa, był wówczas Stanisław Broniewski - "Orsza". Działalności ludzi takich jak Naczelnik - "Orsza" i Florian Marciniak - "Nowak" zawdzięczamy zbrojny opór w walce o niepodległość Polski. To z ich ust padły rozkazy likwidacji gestapowskich oficerów Herberta Schulza i Ewalda Lange. Natomiast już pod zwierzchnictwem "Orszy" oddziały grup szturmowych Szarych Szeregów dokonały odbicia więźniów pod Celestynowem, zamachu na Franza Kutscherę oraz na Wilhelma Koppego w Krakowie, ataku na posterunek policji pod Sieczychami. Do końca pytanie o słuszność powziętych w tamtym czasie decyzji, ginęli wtedy młodzi chłopcy towarzyszyła Broniewskiemu aż do jego śmierci.

Mimo trudnych nieraz chwil, obraz Polskiego harcerza jaki pozostał do dziś, to portret mężczyzny ślubującego słowa przysięgi - "Całym życiem", żyjącego w prawdzie i w obowiązku wobec ojczyzny, jak i drugiego człowieka.

Trzy punkty dekalogu harcerstwa uważał Broniewski za najważniejsze: na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy, a więc wymóg prawdy; drugim było pojęcie służby, a trzecim pojęcie braterstwa. Dopiero wszystkie one, jako całość, czyniły chłopca mężczyzną. Do swojej śmierci pozostał "Orsza" niekwestionowanym autorytetem w sprawach moralnych i wzorem dla wielu pokoleń harcerzy.

Stanisław Broniewski jest autorem kilku książek o harcerskiej walce z hitlerowskim okupantem. Do najważniejszych z nich należą: "Szare szeregi", "Pod Arsenalem", "Akcja pod Arsenalem", "Całym życiem" - relacja naczelnika o Szarych Szeregach.

Stanisław Broniewski zmarł 30 grudnia 2000 roku. Został pochowany na Cmentarzu Salwatorskim.

Piotr Warzecha

Rada Dzielnicy VII Miasta Krakowa
Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

ZAPRASZAJĄ NA
WYSTAWĘ FOTOGRAFII

MARCINA HOŁDY

Kolorowa magia Krakowa

Zwierzyniecki Salon Artystyczny, ul. św. Królowej
Jadwigi 41, marzec 2004.

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Piotr Boroń (nacz.) tel. 422-68-92, e-mail: tygsal@polbox.com, ks. Stanisław Radoń (asyst. kościelny), Łukasz Strutyński, Bogumiła Szewczyk, Piotr Tumidajski, Jarosław Dzidek, Grzegorz Michaldo, Daniel Rojewski, Piotr Śliwiński, Anna-Maria Kos
Strona internetowa: www.icm.com.pl/salwator/ts (przygotowuje Roman Topór-Mądry). Druk: Pracownia AA - Plac na Groblach 5.
Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.
Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia, w sklepiu "U Zdzicha" przy ul. Św. Bronisławy, w sklepie przy ul. Ujejskiego 11.